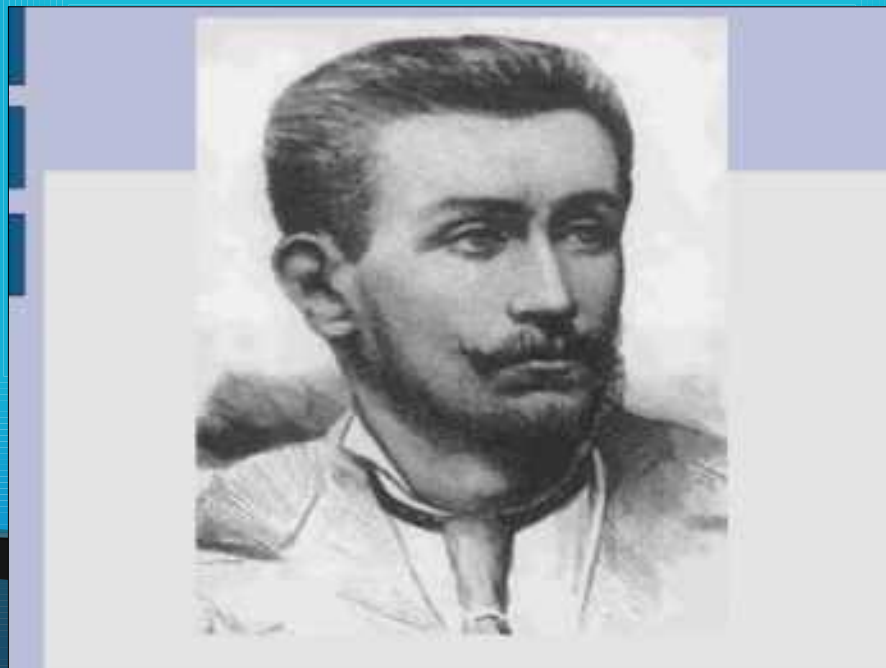


AFRYKA DZIKA PRZEZ SZOLCA ODKRYTA

Stefan Szolc - Rogoziński



Wielki podróżnik, żeglarz odkrywca
Kamerunu. Urodził się 14 maja 1861
roku w Kaliszu.



Był synem Ludwika Scholtza, znanego przemysłowca kaliskiego i Malwiny z Rogozińskich, córki adwokata warszawskiego.



Malwina Scholtz



Dziadek przyszłego podróżnika Karol Scholtz został sprowadzony z Brzegu na Dolnym Śląsku, jako majster tkacki do fabryki sukna Repphana w Kaliszu.



Rzeka Prosna. Folusz i fabryka sukna braci Repphan.
Pocztówka koloryzowana z czasów I wojny światowej

Dziadek przyszłego podróżnika Karol Scholtz został sprowadzony z Brzegu na Dolnym Śląsku, jako majster tkacki do fabryki sukna Repphana w Kaliszu. W niedługim czasie stał się współwłaścicielem zakładu, żeniąc się z Fryderyką, córką Beniamina Repphana. Rodzina pod wpływem matki częściowo się polonizowała. W niedługim czasie stał się współwłaścicielem zakładu, żeniąc się z Fryderyką, córką Beniamina Repphana.

Stefan po dojściu do pełnoletności spolszczył pisownię swego nazwiska na Szolc oraz przybrał drugi człon – nazwisko rodowe matki. Stało się to zapewne pod wpływem matki, która polonizowała rodzinę. Mając dwanaście lat podjął naukę w niemieckiej szkole we Wrocławiu. Już podczas nauki w gimnazjum rozwijał swoje zainteresowania podróźnicze. Po ukończeniu gimnazjum podjął naukę w szkole marynarki wojennej w Kronsztadzie. Dzięki zdolnościom i dużej pracowitości w półtora roku.



29 kwietnia 1880 roku zdał egzamin i został mianowany oficerem floty rosyjskiej. Jako członek załogi żaglowca krążownika „Generał Admirał”, udał się w rejs opływając Afrykę. W dniu 14 listopada 1880 roku w drodze powrotnej okręt uległ katastrofie, zniszczeniu uległy maszty i ster. Podczas przymusowego urlopu załogi, Stefan zwiedził Algier i Maroko.





Podczas tego rejsu na okręcie „Generał Admirał” wzdłuż wybrzeży Afryki zaraził się miłością do tego kontynentu.

"Tam, między Sudanem a Kongo, poza brzegami, które oblewa Ocean Atlantycki, ukrywa ta część świata olbrzymi pas ziemi nieznaney jeszcze zupełnie, w której Kongo i Niger czerpią wielką część swych wód. Te pola żaden pług badacza jeszcze nie orał i ta właśnie zasłona pociągała mnie ku sobie" – pisał Stefan Szolc-Rogoziński w swojej książce "Żegluga wzdłuż zachodnich brzegów Afryki na lugrze +Łucya-Małgorzata+ 1882-1883". W pięknym literackim stylu opisuje również trudy podróżnika, choć niepozbawione radości: "Życie eksploratora to życie ciągłych trosk i cierni, ciągłego pragnienia i ciągłych zawodów; choć i on ma swe chwile duchowej rozkoszy, ale tylko gdy zdołał nowy krok naprzód uczynić".

Zainteresował się również mało wówczas znanymi krajami Afryki Równikowej, a szczególnie Kamerunem. Od tego momentu zbadanie Kamerunu stało się głównym celem jego życia.



Mimo że Polska w XIX wieku nie miała własnej państwowości Szolc–Rogoziński chciał udowodnić swoją wyprawą, że Polacy mogą równać się z największymi mocarstwami w zakresie badań geograficznych i przyrodniczych. "Wyprawa ta miała zwrócić uwagę świata na Polaków. Poparli ją między innymi tacy pisarze jak Henryk Sienkiewicz i Bolesław Prus, a także wydawca +Wędrowca+ Filip Sulimierski i geograf Wacław Nałkowski. Wspierali też młodego eksploratora finansowo, bo w brak niezbędnych funduszy był jego największą przeszkodą.



Z kolei ze środowiska krakowskiego sojusznikami młodego podróżnika byli: twórca Muzeum Techniczno-Przemysłowego doktor Adrian Baraniecki i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, antropolog, organizator Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności doktor Izydor Kopernicki.



Dnia 22 września 1881 roku Rogoziński zamieścił w „Wędrowcu” ogłoszenie, w którym zachęcał do wzięcia udziału w swej wyprawie:

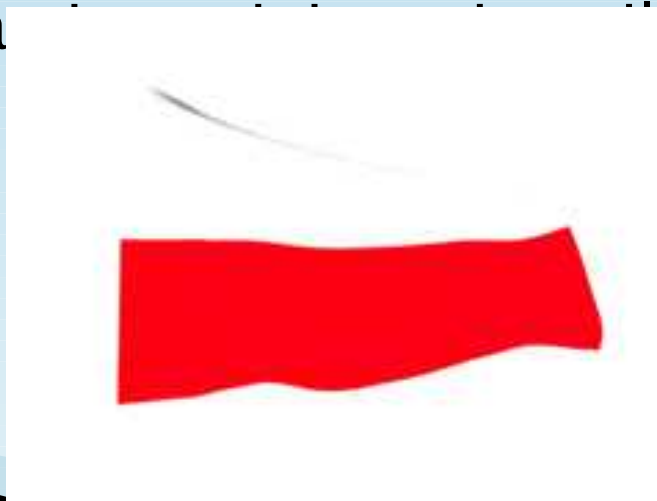


„Zamierzając w kwietniu roku przyszłego wyruszyć do kameruńskiej zatoki (Afryka Zach.) i pozostawiwszy w górach tegoż imienia stację geograficzną, puścić się na Wschód kontynentu dla stwierdzenia istnienia jezior Liba i ich hydrograficznego połączenia z zachodnim oceanem, z radością powitałbym pomiędzy zjednoczonymi siłami mej wyprawy towarzysza podróży z ojczystej niwy, który zechciałby podzielić ze mną trudy i owoce. Przeciąg czasu niezbędny dla ekspedycji oceniam na jeden rok mniej więcej, udział zaś materialny wynosić będzie 2000 rs. (5,000 franków)”.

Odzew wśród społeczeństwa polskiego był na tyle spory, że zdumiał nawet samego organizatora. Większość chętnych nie miała niestety ani środków, ani odpowiedniego przygotowania do tego typu przedsięwzięcia.

Pomimo wykorzystania spadku po zmarłej w 1877 roku matce i pozyskania sporej pomocy finansowej osób i instytucji sprzyjających tworzącej się wyprawie, Rogoziński cały czas borykać się musiał z brakiem funduszy. Przez rezygnację zagranicznych sponsorów i niektórych członków ekspedycji wielokrotnie zmuszony był zmieniać plany i zmniejszać rozmiar wyprawy.

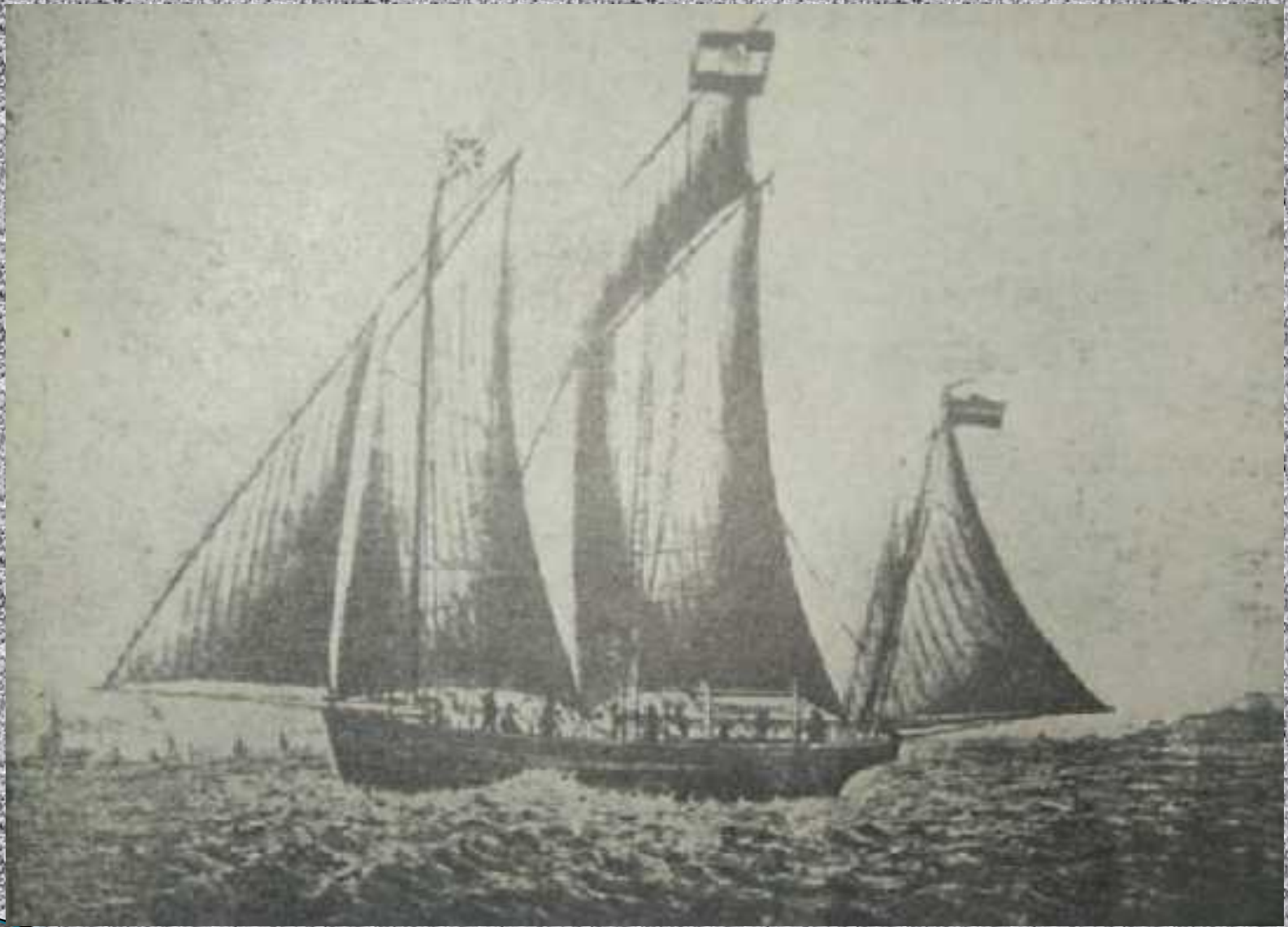
Po powrocie do Warszawy Stefan Szolc–Rogoziński rozwinął szeroką akcję, mającą na celu zdobycie potrzebnych pieniędzy na wyprawę. Wokół całej sprawy rozgorzała ogólnonarodowa dyskusja. Celowość ekspedycji uznała część społeczeństwa polskiego. Po cyklu odczytów wygłoszonych w Warszawie Rogoziński przybył do rodzinnego Kalisza, gdzie 6 marca 1882 roku wygłosił odczyt nt. organizowanej wyprawy do Afryki. Nie ukrywał w nim, że przyświeca mu misja narodowa, chęć zwrócenia uwagi opinii światowej na Polaków, zdolnych do rywalizacji z krajami cywilizacyjnie.



Po pokonaniu ostatecznie licznych trudności Stefan Szolc – Rogoziński zakupił we Francji niewielki statek "Łucja Małgorzata" i 13 grudnia 1882 roku wypłynął z Hawru pod flagą francuską oraz flagą armatora w polskich barwach i z herbem Warszawy – Syrenką.







Zatrzymując się po drodze na Maderze, Wyspach Kanaryjskich, w Liberii, Sanwi i Elminie, Polacy dopłynęli do kameruńskiego wybrzeża w kwietniu 1883 roku. Na przybrzeżnej wysepce Mondoleh, której populację stanowiło sześćdziesiąt osób mieszkających w jednej wiosce, zapłacili przedmiotami przygotowanymi do wymiany za teren pod budowę stacji badawczej. Koszty zakupu wyniosły: „10 sztuk materii, 6 fuzji (skałkówek), trzy skrzynki dżinu, 4 kuferki, 1 tużurek czarny, 1 cylinder, 3 kapelusze, tuzin czapek czerwonych, 4 tuziny słoików pomady, tuzin bransoletek i 4 chustki jedwabne” (S. Rogoziński, *Wyprawa...*, s. 254).

W wyprawie wziął udział jego kolega szkolny Klemens Tomczek jako geolog Leopold Janikowski jako meteorolog.



KLEMENS TOMCZEK
(TOMCZAK)



LEOPOLD JANIKOWSKI

Z pierwszym z nich Rogoziński zbadał wybrzeże Kamerunu i dorzecze rzeki Mungo oraz odkrył Jezioro Słoniowe (M'bu) Wkrótce jednak (20.05.1884 r.) Tomczek zmarł na tropikalną chorobę. Z drugim – Leopoldem Janikowskim 12 grudnia 1884 r. zdobył najwyższy szczyt Fako (4070 m).





Rogozinski zdobywa szczyt Kamerunu Fako 4070m

Życie podróżników na Czarnym Lądzie nie było usłane różami. Nękały ich tropikalne choroby, a w 1884 roku na malarię zmarł przyjaciel Szolca–Rogozińskiego Klemens Tomeczek. Mimo przeciwności losu podróżnicy nie tracili czasu, a kaliszanie często robił wypadki na kameruński ląd.

Dla ukojenia nerwów Rogoziński i Janikowski udali się na kilka tygodni na wycieczkę do jednej z misji katolickich w Gabonie. Polacy byli zachwyceni działalnością misji, która – w odróżnieniu od poczynań jej protestanckich odpowiedniczek – przynosiła w Afryce Równikowej pozytywne efekty. Opinia ta jest istotna zwłaszcza w przypadku Rogozińskiego, który był ewangelikiem.



3. Jezioro Barombi-ba-Kotta

Reise des Herrn St. von Rogozinski



Beschreibung der Reise St. von Rogozinski
 vom 1. Juli 1883 bis zum 1. Juli 1884
 nach Kamerun, Kongo, und dem
 nördlichen Ostafrika, von dem Herrn
 St. von Rogozinski.

Verfasser:
 Herr St. von Rogozinski,
 Major im russischen Heere,
 in St. Petersburg.

**ST. VON ROGOZINSKIS
 REISEN IM KAMERUN GEBIETE**

August bis Oktober 1883.
 Nach den Mittheilungen des Verfassers u. anderer Quellen.
 Von dem Herrn Major St. von Rogozinski.
 St. Petersburg, 1884.

Kilka miesięcy później (29 sierpnia 1885 r.), podczas kolejnego pobytu w kraju, Stefan Rogoziński ożenił się z literatką Heleną Janiną Boguską, piszącą pod pseudonimem Hajota. Pod koniec 1886 roku powrócił



na Czarny Ląd, gdzie kupił plantację kakao na wyspie Fernando Po i osiedlił się na niej z żoną. Plantacja nie przyniosła przewidywanych dochodów potrzebnych na dalsze ekspedycje badawcze. Po krótkim jeszcze pobycie w Egipcie, schorowany badacz Kamerunu powrócił latem 1893 roku do kraju. Owładnięty jednak planami dalszych wypraw badawczych wyjechał w roku 1896 do Paryża, gdzie 1 grudnia poniósł śmierć pod kołami omnibusa. W kraju krążyła wersja, rozpowszechniana przez żonę, że zmarł na chorobę tropikalną na wyspie Fernando Po.

Stefan Szolc–Rogoziński był jednym z największych polskich podróżników, a jego życie mogłoby z powodzeniem posłużyć za scenariusz do niejednego filmu. Zbiory z jego wypraw można dziś oglądać w założonym przez Rogozińskiego w Warszawie Muzeum Etnograficznym oraz w Muzeum Przemysłowym i



Akademii Umiejętności w Krakowie. W Kaliszu, oprócz ulicy nazwanej jego nazwiskiem, na rynku wmurowana została płaskorzeźba z jego wizerunkiem.

Podróżnik „spoczął” obok portretów Adama Asnyka, Marii Dąbrowskiej i Marii Konopnickiej.

Płaskorzeźby Adama Asnyka, Marii Konopnickiej, Marii Dąbrowskiej oraz Stefana Szolca – Rogozińskiego



Ulica Szolc – Rogozińskiego



W 1882 roku polska wyprawa naukowa na czele ze Stefanem Szolc-Rogozińskim wyruszyła do Afryki. Niewielka i niedofinansowana, nie mogła osiągnąć stawianych przed nią celów. Pół wieku później posłużyła Lidze Morskiej i Kolonialnej do prowadzenia polityki kolonialnej II Rzeczy



BIBLIOGRAFIA:

- ❖ https://www.google.pl/search?q=Gabon+Gwineę+Równikową+Kamerun+Kongo+Republikę+Środkowoafrykańską+Wyspy+Świętego+Tomasza+i+Książęcą+Zambię+flagi+gify&client=opera&hs=KaH&source=Inms&tbm=isch&sa=X&ved=0ahUKEwih6Z6T-urTAhWsFJoKHW5ADxcQ_AUICyqC&biw=1866&bih=1046#tbm=isch&q=gabon+gify&imgsrc=bNITRR4SNCIUrM:
- ❖ https://www.google.pl/search?q=kongo+gify&client=opera&hs=Yxw&tbm=isch&imgil=rZmArumwwjQNMM%253A%253BETiD9FfgGXTdWM%253Bhttp%25253A%25252F%25252Fgify.joe.pl%25252Fanimowane%25252Fgeografia-i-historia%25252Fflagi%25252Fflaga-kongo%25252F&source=iu&pf=m&fir=rZmArumwwjQNMM%253A%252CETiD9FfgGXTdWM%252C_&usg=__8xLa-MOU2n6eW2s4KfArBHH2kFU%3D&biw=1866&bih=1046&ved=0ahUKEwiOvOPg-urTAhWD1ywKHT6IC5wQyjcIMQ&ei=c_sVWc62JYOvswG-kK7gCQ#imgsrc=rZmArumwwjQNMM:

BIBLIOGRAFIA

- ▶ <http://dzieje.pl/aktualnosci/stefan-szolc-rogozinski-i-jego-legendarna-wyprawa-do-afryki>
- ▶ https://www.google.pl/search?q=&client=opera&tbm=isch&tbs=rimq:CV9tlw4F_1EF5Ijj0KUAWieEIR1L7Ru30eBBONTwv6e0-KFx-ilZCg6Ric9uVhw5V8xyEIN2uMLNTImU1p0wGy5F_15SoSCfQpQBaJ4QhHEVbn5gaEus5CKhIJUvtG7fR4EE4RSY5LfqHzR_1AqEgk1PC_1p7T4oXBHPWCz3wMl12SoSCX6KVkKDPGjzEd9VHCcVBvcEKhIJ25WHDIXzHIQR9nG7bALC0BYqEgmU3a4ws1OWZRHpvNmUXTY-BioSCTWnTAbLkX_1IEfdxaGncror4&tbo=u&sa=X&ved=0ahUKEwjxvYzO_OrTAhXGECwKHaNNBXUQ9C8IGw&biw=1866&bih=1046&dpr=0.9#imgsrc=N72YwZUgX49k0M
- ▶ https://www.google.pl/search?q=henryk+sienkiewicz&client=opera&hs=v7w&tbm=isch&imgil=IJKuZ8q6FTxQcM%253A%253Bzfjw4gBQd2RLLM%253Bhttp%25253A%25252F%25252Ffludzie.info%25252Flista%25252Fhenryk-sienkiewicz%25252F&source=iu&pf=m&fir=IJKuZ8q6FTxQcM%253A%252Czfjw4gBQd2RLLM%252C_&usq=__oLlkQ5ORiiLyizC3WgHPcqENdQQ%3D&biw=1866&bih=1046&ved=0ahUKEwjbocaT_erTAhXE3SwKHcolBIIQyjcIkWE&ei=9v0VWdvOOsS7swHKy5iQBQ#q=henryk+sienkiewicz&tbm=isch&tbs=rimq:CSCSrmfKuhU8ljh6BAxKQiwS4cwIbN0PLGJI-pEcVFiX2wYcdA7FTK5kcdk7k1vCpRqbcxbqjR_1_1KWNISK2rq368USoSCXoEDEpCLBLhEc6Eznw7MwHLKhIjzAhS3Q8sYkgRfLjBhQTSj5EqEgn6kRxUWJfbBhHGLS5UooXB3SoSCRx0DsVMrmRxEd-_1n3yZ4-7ZKhIj2TuTW8KIGpsRqGlivzT9RMYqEglzFuqNH_18pYxHEX-QvV_1BZGCoSCWVIraurfrxRES9Eip7UUSCA&imgsrc=VDbjk7CgOhMWFm
- ▶ <file:///C:/Users/user/Downloads/fulltext633.pdf>

DZIĘKUJĘ